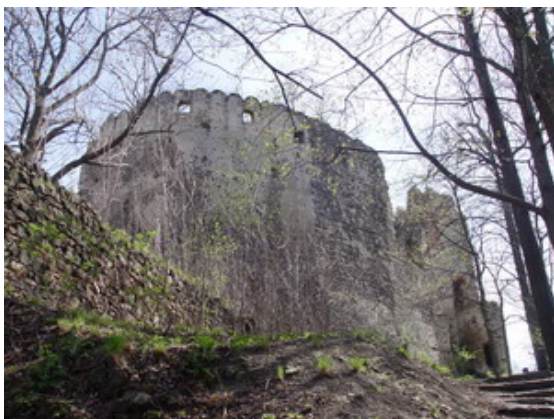


Zamek Gryf w Proszówce

Na wulkanicznym wzgórzu niedaleko Gryfowa Śląskiego znajdują się ruiny potężnego zamku zbudowanego z czarnego bazaltu. Metryką budowla sięga drugiej połowy XIII wieku, a do jej powstania miało przyczynić się spotkanie księcia z mitycznym gryfem.



Zamek górny zachował się zdecydowanie najlepiej do naszych czasów

Według legendy, książę **Bolesław Wysoki** (1127–1201) spotkał w tym miejscu parę gryfów – zwierząt o ciałach lwów, a głowach i skrzydłach ptaków. Książę odciął zwierzęciu łeb, z tętnicy szyjnej trysnęła krew, która zaznaczyła na skale kształt gniazda. Na pamiątkę tego wydarzenia książę postanowił wybudować tu zamek. Stąd wzięta się nazwa tego miejsca (Gryfia Skala – Greiffenstein) oraz herb. Tyle przekazuje legenda, według badań zamek powstał jednak znacznie później.

Budowa zamku Gryf wiązana jest z synem Henryka Pobożnego – **Konradem I Głogowskim** (zm. w 1273 lub w 1274 roku), który zasłużył się także lokacją Głogowa na prawie magdeburskim. Być może na wulkanicznym bazaltowym wzgórzu (462 m) znajdowała się starsza XII-wieczna drewniana warownia. Nowo zbudowany zamek wszedł w skład linii obronnej księstwa świdnickiego od południa i zachodu.

Po 1392 roku, po wymarciu linii książąt świdnicko-jaworskich całego księstwo wraz z zamkami zostało włączone do Czech.



Zamek Gryf na początku XX wieku

Król czeski Wacław IV nie potrzebował jednak aż tylu warowni w Sudetach; nie pozwalał na to także stan królewskich finansów. Jeszcze w XIV wieku zamek zakupił rycerz Benesz Chuśnik za 900 kop praskich groszy. Nowy właściciel wydzierżawił Gryf rycerzowi **Got-sche II Schoffowi**, który podobnie jak większość ówczesnych właścicieli trudnił się rozbójnictwem. Trudno dziś określić, na ile łupieżcze napaści związane były z ruchem husyckim. W 1419 roku właściciele zmienili nazwisko na **Schaffgotsch**, które trwale zapisało się w historii Śląska.



Dziedziniec zamku górnego...

Do Schaffgotschów zamek należał aż do 1798 roku. **W czasie wojny trzydziestoletniej** Gryf był oblegany dwukrotnie przez wojska szwedzkie. Pierwszy atak

w 1639 roku zakończył się sromotną klęską Szwedów (132 zabitych w porównaniu do 7 spośród obrońców zamku), natomiast sześć lat później, mimo bohaterkiej obrony dowodzonej przez Leopolda von Schaffgotscha, warownia została zdobyta. Po trzech latach prawowity właściciel powrócił jednak do zajętego przez Skandynawów zamku.



...i nieco bardziej zniszczony dziedziniec zamku średniego

Podobno w 1687 roku na Gryfie gościła Zofia Daniłłowiczowa, matka Jana III Sobieskiego. Związane to było z chrzciniami Eleonory von Schaffgotsch.

Trudne czasy dla zamku nastąpiły w XVIII wieku. Podczas wojny siedmioletniej zamek został zdobyty przez wojska pruskie, a w 1778 roku ostatecznie zamieniony na twierdzę. Funkcję tę pełnił jednak krótko, jako że pod koniec XVIII wieku postanowiono zbudować nową siedzibę u stóp wzgórza, wykorzystując do tego celu materiał budowlany z zamku. Mimo to, jeszcze w kolejnym stuleciu mury zachowane były w pełnej wysokości. Nawet dziś potężne czarne

ściany robią wrażenie, mimo że Gryf jest tylko niezabezpieczoną trwałą ruiną.

Zamek podzielony jest na trzy części – Górną, Średnią i Dolną, przy czym pierwsza z nich jest najstarsza, a ostatnia – najmłodsza. Budowany od szczytu wzniesienia zamek prawdopodobnie nie posiadał wieży (nie zachowały się po niej żadne pozostałości, ani ślady w fundamentach), co byłoby nie lada ewenementem. Niezbyt obszerna górna część z grubymi murami ma kształt zbliżony do elipsy, w obręb której wbudowano pomieszczenia mieszkalne. Około 1546 roku właściciele rozpoczęli **rozbudowę zamku**, m.in. o zamek średni. Wzbogacili go też o renesansowe elementy dekoracyjno-obronne. Z tych czasów pozostała attyka wieńcząca mury zamku górnego oraz średniego.



Ściana zamku średniego

Zamek dolny dobudowano dopiero po atakach szwedzkich w XVII wieku. Leopold von Schaffgotsch dodał sporych rozmiarów dziedzińiec (być może gospodarczy?) okolony murami oraz bramę wjazdową, do której prowadził

długi na kilkadziesiąt metrów obmurowany przejazd. Tego typu umocnienia miały zapewnić lepszą obronę w przypadku kolejnych ataków nieprzyjacielskich wojsk.



Brama wjazdowa do zamku z drogą otoczoną murami

Dziś zamek należy do prywatnego właściciela, jednak warownię można zwiedzać, gdyż teren nie został ogrodzony. Do zamku wchodzi się przez **XVII-wieczną bramę**, mijając później ruiny budynku kancelarii z 1654 roku. Wyżej zachowała się część średnia z pozostałościami starszej bramy i niewysokimi, dość zniszczonymi murami. Najlepiej zachowała się najstarsza część górna, której zwiedzanie urozmaicają liczne korytarze (uwaga! – jeden z nich kończy się potężną nieoświetloną dziurą).



Wspaniały widok na Góry Izerskie z okna zamku

U podnóża wzgórza, na którym znajduje się zamek, stoi **letnia rezydencja** Schaffgotschów z ok. 1800 roku. Budynek został zaprojektowany przez Franza Antona Fliegla w stylu barokowo-klasycystycznym.

Na pobliskim wzgórzu, zwanym też Górą Straceń lub Kruczą Górą, zachowała się niewielka **kaplica wotywna** ufundowana przez Leopolda von Schaffgotscha w 1666 roku.

Tekst i zdjęcia: Jakub Jagiełło

Informacje praktyczne:

Zamek Gryf położony jest w Proszówce, niedaleko Gryfowa Śląskiego na Dolnym Śląsku, przy drodze woj. 361 Gryfów Śląski-Świeradów Zdrój. Zamek można zwiedzać bezpłatnie. Uwaga na korytarze we wnętrzach ruin, z których jeden kończy się przepaścią.

Internetowy Przewodnik Turystyczny
www.ciekawe-miejsca.net